

Zabawa i lalki

06.02.2015.

CHOSZCZNO. Do końca karnawału pozostały tylko dwa tygodnie, więc zabawy trwają w najlepsze. Wczoraj odwiedziliśmy Przedszkole nr 5 w Choszczynie, gdzie oprócz balu był też spektakl przygotowany przez rodziców oraz kiermasz własnoręcznie zrobionych lalek. Dochód z nich przeznaczony będzie na akcję UNICEF.

Już od dziewiątej dzieci szalały na parkiecie w rytm skocznych piosenek. Taniec na gazecie? To dla nich nie problem. A na pytanie co im najbardziej się podobało najczęściej odpowiadały, że "najlepiej" były piosenki. - Dla dzieci taka zabawa to wielka frajda. Mogą się wyszaleć, ale też przejmują się przygotowaniem stroju - mówi mama ODETY, IWONA RYCERZ, która zaraz po tańcach zaprosiła również na przedstawienie. Czerwonego Kapturka znają zapewne wszyscy, ale taką nietypową wersję miały dzisiaj okazję obejrzeć tylko widzowie z Przedszkola nr 5. Specjalnie dla dzieci, rodzice przygotowali spektakl, do którego próby trwały już od jesieni. Jak twierdzą, nauczanie się ról nie było wcale największym problemem. - Najgorsza była trema - zdradza I. Rycerz, która grała główną rolę. AGATA BEREŚNIEWICZ wcieliła się w rolę wilka. - Dzięki temu, że znamy się już od trzech lat, byliśmy bardzo zgraną grupą teatralną. Nasze dzieci były zadowolone, więc myślę, że to nie ostatnia taka inicjatywa - mówi z uśmiechem. Całe wydarzenie było wielką niespodzianką także dla KATARZYNY KOWALSKIEJ, dyrektor przedszkola. - Rodzice sami wyrazili chęć przygotowania takiego przedstawienia. Nie wiedziałam dokładnie jak to wszystko będzie wyglądało. Nie spodziewałam się takiego widowiska - komentuje. Po spektaklu odbył się kiermasz wykonanych przez dzieci i rodziców lalek, z których dochód będzie przekazany na akcję "Wszystkie kolory świata" organizowaną przez UNICEF. Jej celem jest głównie wsparcie chorych i głodujących dzieci w Sudanie. Uczestnicząc w takim przedsięwzięciu nasze pociechy także wiele zyskują. Pokazujemy im, że pomaganie może być nie tylko pożyteczne, ale i przyjemne. Kształtujemy wśród nich postawy tolerancji i otwartości na inne kultury, co na pewno zaowocuje w przyszłości - podsumowuje ANNA APANASOWICZ, koordynatorka projektu.

Karolina Rodzoch

{gallery}bal_przedszkolenr5_2015{/gallery}